

Po świetnym sezonie w Serie B i dobrym debiutanckim w Serie A, Giacomo Bonaventura rozwinął w obecnych rozgrywkach na dobre skrzydła. 23-letni pomocnik Atalanty wystąpił w 29 meczach tego sezonu i zdobył 7 bramek, zwracając na siebie uwagę wszystkich najmocniejszych klubów. Portal *romanews.eu* skontaktował się z agentem piłkarza, Giacondo Martorellim.

Zawodnik, jak sam również potwierdził w ostatnich dniach, jest śledzony przez wszystkie wielkie kluby włoskie: Roma kontaktowała się kiedykolwiek bezpośrednio?

- Oficjalnie nie, przynajmniej w odniesieniu do ewentualnej transakcji. Jeśli chodzi natomiast o ocenę, to nie podlega wątpliwości. Roma, tak jak inne kluby, jest bardzo uważna na możliwości jakie oferuje rynek, a Bonaventura jest obecnie jedną z rzeczywistości na tej płaszczyźnie. Stąd uważam, że to normalne, że klub taki jak Giallorossi monitoruje gracza, który posiada szacunek u Baldiniego.

Ile kosztuje na dzisiaj?

- Nie leży w moich kompetencjach wyrażanie tego typu opinii: to sprawy dotyczące zainteresowanych klubów, które muszą zgłosić się do Atalanty i tak narodzą się negocjacje. Zawodnik należy do Nerazzurich i ich wyłącznym prawem jest stawianie żądań. Zostaniemy poproszeni, gdy na kolejnym etapie będziemy oceniać liczby odnoszące się do zakresu taktycznego i technicznego.

Roma byłaby przyjemnym miejscem dla gracza?

- Szczerze mówiąc uważam, że mało jest graczy, którzy odrzuciliby takie miejsce jak Roma, to nie podlega nawet dyskusji. Roma to ważne miejsce z każdego punktu widzenia. Jeśli zaistniałaby szansa brania pod uwagę hipotezy z Romą, zrobilibyśmy to na pewno, nie ma żadnych wątpliwości. Na tą chwilę nie ma jednak żadnych negocjacji.

Autor: abruzzi